


.....
(podpis świadka pokrzywdzonego)

świadek/biegły* podał następujące dane osobowe:

imię i nazwisko, imię ojca TOMASZ CELMER s. Tadeusz

data i miejsce urodzenia 1.09.1988 Biała Podlaska

zajęcie : F-sz Policji

(rodzaj wykonywanej pracy: uczeń, emeryt, bezrobotny itp.)

miejsce pracy (dot. funkcjonariusza publicznego (wymienionego w art. 115 § 13 k.k.) składającego zeznania

w związku z pełnioną funkcją) KRP Warszawa I ul. Belwederska 16 II ogniwo WWP tel. 22 6037573

karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie: wg ośw. ustnego nie karany

stosunek świadka/biegłego* do stron: obcy

Dane adresowe osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku nr..... do protokołu.

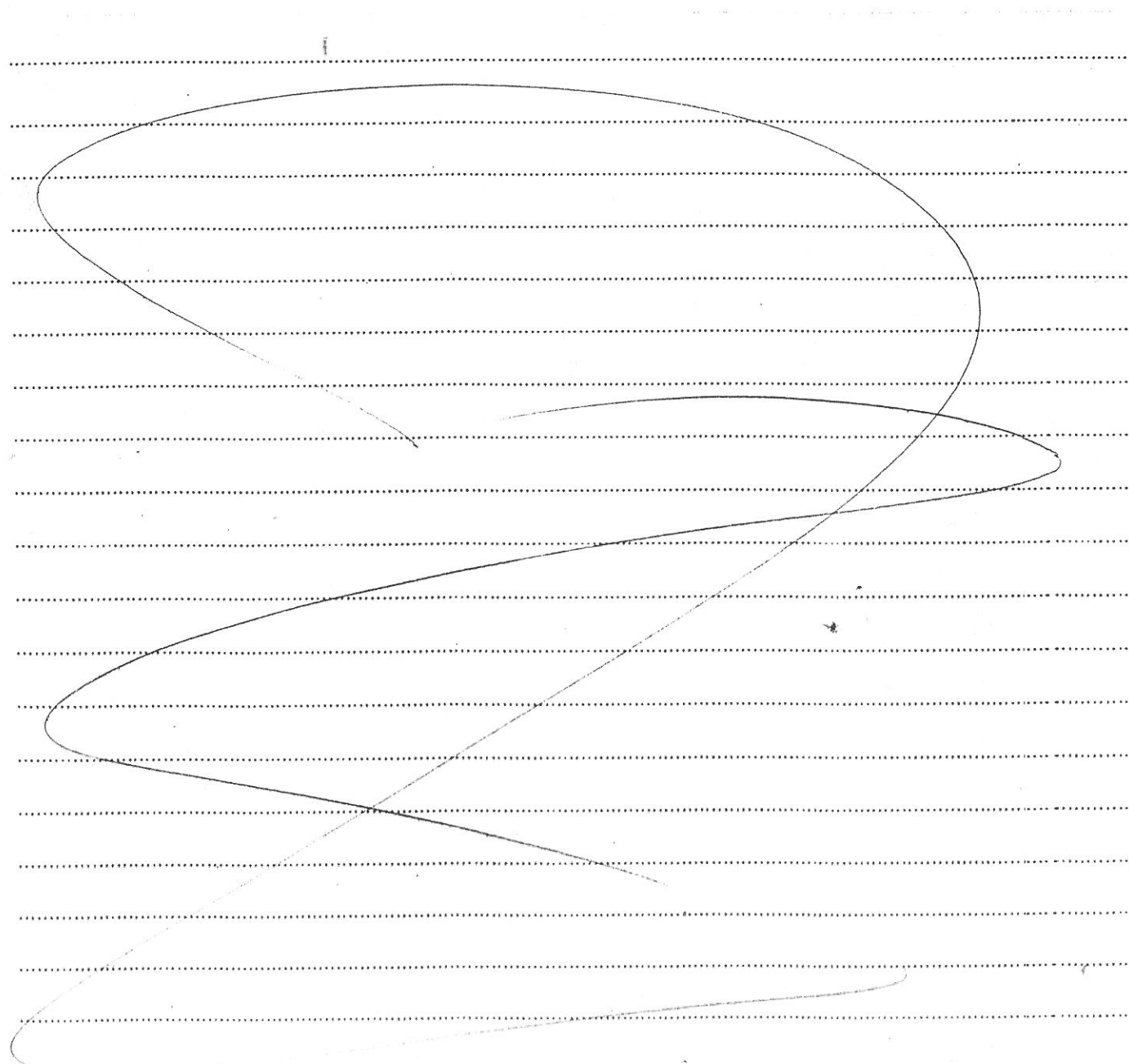
Osobie przesłuchiwanej zgodnie z art. 171 k.p.k. umożliwiono swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem czynności, a następnie zadano pytania.

Świadka uprzedzono o treści art. 182 k.p.k.

Treść zeznania: W dniu 30/31.05.2018r w godzinach 18:00 – 6:00 pełniłem służbę w patrolu zmotoryzowanym nieoznakowanym radiowozem wraz z sierż.szt. Damian Rakowski na terenie KRP Warszawa I. O godz. 19.15 na polecenie SSK KSP udaliśmy się pod adres Warszawa ul. Złota 59, gdzie w komisariacie kolejowym policji miał oczekiwać zgłaszający z prośbą o interwencję w stosunku do pracowników ochrony C.H. Złote Tarasy, którzy nie chcą go wpuścić na teren Centrum Handlowego. Na miejscu zastaliśmy zgłaszającego go: Piotr Niżyński s. Janusz, Ewa ur. 25.09.1986r. Warszawa zam. Warszawa ul. Warecka 4/6 m 34 - oficjalnie powiedział, że jest bezdomnym. Przedstawiliśmy się zgłaszającemu służbowo, okazaliśmy swoje legitymacje służbowe. Rozpytaliśmy pana Niżyńskiego co się stało. Oświadczył, że w dniu dzisiejszym nie został wpuszczony na teren C.H. Złotów Tarasów z powodu tego, że miał kaptur na głowie. Widać było, że był zaniedbany, czuć było od niego nieprzyjemny zapach. Twierdził, że ochroniarze stojący przy głównym wejściu byli wobec niego wulgarni, nie chcieli go wpuścić. Blokowali mu wejście. Wtedy on udał się do wejścia znajdującego się w podziemiach blisko wejść na perony PKP. Sytuacja powtórzyła się i ponownie ochroniarze centrum handlowego nie wpuścili go. Zgłaszający powiedział, że wobec niego nie stosowano przemocy fizycznej. Pan zgłaszający nie miał żadnych śladów pobicia. Zgłaszający poczuł się dotknięty, że w tych okolicznościach nie może dokonać zakupu w sieci Saturn. Tym samym będzie musiał udać się do innego sklepu i zajmie mu to czas. Powiedział, że zrobił zdjęcia tym ochroniarzem, gdy go nie wpuszczali. Okazał nam te zdjęcia. Nie chciał żadnej pomocy medycznej. Mówił, że została naruszona jego nietykalność. Żądał ścigania sprawców. Sierż.Rakowski powiedział, że może wnieść sprawę z powództwa cywilnego. Zgłaszający został poinformowany, że interwencja z jego udziałem się już skończyła. Został również poinformowany, że pójdziemy na rozmowę z tymi ochroniarzami. Zgłaszający ciągle twierdził, że doszło do naruszenia przepisów kodeksu karnego co do jego osoby. Sierż. Rakowski nadal go informował, że może złożyć zawiadomienie do sądu cywilnego i

wszczęcia postępowania. Mimo to zgłaszający nie chciał przyjąć tego do wiadomości. W pewnym momencie powiedział do sierż. Rakowskiego cyt. "jesteś pieprzonym pajacem i to jest kpina, że taki tępy niedouczony debil pracuje w policji i przeprowadza interwencję". Ja słyszałem te słowa. W związku z tym zgłaszający został poinformowany, że zostaje zatrzymany za znieważenie f-sz policji podczas wykonywania obowiązków służbowych. Został poinformowany o prawach zatrzymanego. Jak usłyszał, że będzie zatrzymany to nie chciał opuścić komisariatu. Zaczął stawiać czynny opór. Zapierał się o parapet. Nie chciał dać się wyprowadzić. Nie wykonywał naszych poleceń. Użyliśmy siły fizycznej. Założyliśmy mu kajdanki na ręce trzymane z tyłu. Powiedział jeszcze do sierż. Rakowskiego cyt. "ty jebany debilu, nie masz prawa mnie dotykać, odpierdol się ode mnie i daj mi spokój". Ja również słyszałem te słowa. Te słowa wulgarne padały w korytarzu Komisariatu Policji Warszawa Centrum. Mogą tam być kamery. Przyjechaliśmy do KRP Warszawa I. Nie czuć było od niego woni alkoholu. Nie badaliśmy go alkometrem. Powiedział, że będzie zażądał się na zasadność i legalność zatrzymania. Nadmieniam, że nie poszliśmy już do pracowników ochrony C.H. Złote Tarasy, bo nie było już na to czasu. Zostanie osadzony-jeszcze nie ustalono. Ja nie zostałem znieważony. To wszystko co mam do zeznania.

treść zgodna z innymi zeznaniami *[Signature]*



[Small handwritten mark]

Omówienie skreśleń oraz poprawek i uzupełnień poczynionych w protokole

Zgłoszone przez osoby uczestniczące w czynności zarzuty, co do treści protokołu oraz oświadczenie policjanta prowadzącego czynność

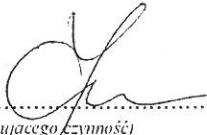
Do protokołu załączono:

1. Pouczenie świadka -kart 1

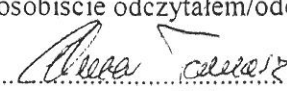
(liczba i rodzaj załączników)

Czynność zakończono

2	3	1	8	3	0	0	5	2	0	1	8
g	g	m	m	d	d	m	m	r	r	r	r


(podpis dokonującego czynności)

Protokół osobiście odczytałem/odeczytano mi*


(podpis świadka biegłego*)

Podpisy osób biorących udział w czynności:

1. 2. 3.

Podpisy osób obsługujących urządzenia rejestrujące.

1. 2. 3.

* niepotrzebne skreślić.